



Sygn. akt II CSK 436/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Barbara Myszka
SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa "S." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko "W." Spółce Akcyjnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 kwietnia 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i przyznaje r.pr. A.W. od Skarbu
Państwa - Sądu Apelacyjnego koszty nie opłaconej pomocy
prawnej, udzielonej stronie powodowej z urzędu w kwocie 3600 zł
oraz podatek VAT.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2006 r. oddalił apelację powodowej Spółki od wyroku Sądu Okręgowego w K. oddalającego powództwo o zapłatę odszkodowania w kwocie 1.176.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących aprobowanych ustaleniach i wnioskach Sądu Okręgowego.

Powodowa Spółka działa pod firmą „S.” Spółka z o.o., natomiast w polisach ubezpieczeniowych jako ubezpieczającego wskazano Spółkę z o.o. „F.”, przedsiębiorcę nie istniejącego w obrocie gospodarczym, a regon ubezpieczeniowy tożsamy z regonem powodowej Spółki. Zmiana umowy w zakresie formy, siedziby i adresu nie została dokonana.

Pozwany pobrał składki ubezpieczeniowe w przekonaniu, że Spółka z o.o. „F.” i „S.” to ta sama firma. W tej sytuacji Sąd I instancji przyjął, że strony łączyła umowa ubezpieczenia obejmująca mienie na stacji paliw P., M., L., S. i M. - od ognia, powodzi, zalania i innych zdarzeń losowych, dewastacji, kradzieży z włamaniem i rabunku.

Powodowa Spółka w dniach 18 i 19 stycznia 2004 r. zgłosiła pozwanemu szkody na stacji paliw w L., P., M., M. i S., powstałe dnia 25 lutego 2003 r. w wyniku kradzieży z włamaniem, rabunku, dewastacji i zaboru pieniędzy, określając przypuszczalną wysokość szkody w poszczególnych stacjach. Mimo wezwania przez pozwanego, nie przedłożyła jednak dokumentów potwierdzających prawo własności do skradzionego mienia i obiektów, do których dokonano włamania, ani nie zgłosiła policji o kradzieży, jak tego wymaga § 51 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia. W niektórych stacjach benzynowych nie prowadzono w ogóle działalności. W tej sytuacji pozwany z powołaniem się na przepis § 51 ust.1 ogólnych warunków odmówił wypłaty odszkodowania.

Sąd Apelacyjny podzielił też ocenę jurydyczną Sądu Okręgowego i zasadność przyjęcia prekluzji dowodowej z art. 479¹² k.p.c., której nie niweczy wbrew stanowisku skarżącej powołanie się na art. 5 k.c. Zaakcentował, że powodowa Spółka do pozwu dołączyła kserokopie umów ubezpieczeniowych,

w których jako ubezpieczony wskazany jest inny podmiot. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie wystarcza do wykazania szkody przedłożenie faktur zakupu. Zgłoszenie szkody nastąpiło po upływie 10 miesięcy od daty zdarzenia, co na podstawie art. 818 k.c. mogło stanowić samodzielną podstawę oddalenia powództwa. Kradzież na policji została zgłoszona tylko na stacji w Sławnie w dniach 10-16 marca 2003 r., a zatem zgłoszenie to nie dotyczy przedmiotu postępowania. W ocenie tego Sądu nie usprawiedliwia nieterminowego zgłoszenia szkody pozbawienie wolności prokurenta, skoro nie uczynili tego inni członkowie zarządu. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił trafność poglądu Sądu Okręgowego, że powód nie udowodnił, iż szkoda powstała na skutek zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym.

Powodowa Spółka w skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zarzuciła naruszenie;

- art. 6 k.c. w związku z art. 805 k.c. polegające na przyjęciu, że ubezpieczający jest zobowiązany do udowodnienia, a nie uprawdopodobnienia zdarzenia przewidzianego w umowie ubezpieczenia i określenia rozmiarów szkody;
- art. 5 k.p.c. polegające na błędnej wykładni przyjmującej, że nie modyfikuje on zasady prekluzji dowodowej w sprawach gospodarczych i w konsekwencji niezastosowanie go;
- art. 212 zd. 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niepouczenie powoda o celowości ustanowienia pełnomocnika procesowego z urzędu, co spowodowało, że został on pozbawiony pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przed sądami obu instancji.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 6 w związku z 805 § 1 k.c. nie może odnieść skutku. Nie sposób bowiem zakwestionować poglądu Sądu Apelacyjnego, że to na ubezpieczającym dochodzącym odszkodowania z umowy ubezpieczenia

spoczywa ciężar wykazania zarówno zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w tej umowie, jak też powstałej szkody.

Dla oceny praw i obowiązków stron w ramach stosunku ubezpieczenia podstawowe znaczenie ma łącząca strony umowa oraz ogólne warunki ubezpieczenia, które uszczegółwiają przepisy art. 805 i 821 k.c. określające umowę ubezpieczenia. Pojęcie wypadku ubezpieczeniowego zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 18 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, stanowiącym że zdarzeniem losowym jest niezależne od woli ubezpieczającego zdarzenie przyszłe i niepewne, którego nastąpienie powoduje między innymi uszczerbek w dobrach majątkowych po stronie ubezpieczającego. Dopiero zajście tego wypadku powoduje powstanie po stronie zakładu ubezpieczeń obowiązku świadczenia w postaci zapłaty odszkodowania, a wykazanie zaistnienia tego wypadku, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, w ślad za Sądem I instancji, spoczywa na ubezpieczającym.

Wbrew stanowisku skarżącego nie naruszył też Sąd Apelacyjny przepisów art. 5, art. 212 zd. 2 w związku z art. 479¹² § 1 k.p.c., przyjmując, że nie wykazał on okoliczności warunkujących powstanie odpowiedzialności pozwanego.

Wprowadzona przez ustawodawcę w art. 479¹² § 1 k.p.c. zasada prekluzji dowodowej w postępowaniu gospodarczym, dotyczy każdego powoda, niezależnie od tego, czy jest on reprezentowany przez adwokata lub radcę, czy nie. Takiemu stanowisku dał wyraz Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 26 listopada 2004 r., I C 413/04, IC 2005, nr 10, s. 55). Zasady tej, jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny, nie modyfikuje, powołany przez skarżącego art. 5 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 5 lutego 2005 r. zgodnie z którym sąd powinien udzielać stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy, potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach tych czynności i skutkach zaniedbań. Art. 479¹² § 1 jest bowiem przepisem szczególnym do art. 5 k.p.c., zatem obowiązek wskazania przez powoda w pozwie wszystkich dowodów na poparcie dochodzonego roszczenia, wyprzedza obowiązek sądu informowania o celowości podjęcia czynności procesowych. Należy podkreślić, że analiza akt sprawy wykazuje, brak podstaw do przyjęcia, iż zachodzi wyjątek przewidziany

w art. 479¹² § 1 k.p.c. umożliwiającą skuteczne powołanie dowodów w terminie późniejszym. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny zaaprobował nie uwzględnienie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych skarżącego zgłoszonych po wniesieniu pozwu i zasadnie oddalił też jego wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, zajmując konkretne umotywowane stanowisko podające przyczyny nieuwzględnienia tych wniosków i przytoczonej argumentacji.

Wreszcie nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 212 zd. 2 k.p.c. przez zaniechanie zwrócenia mu uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Z brzmienia tego przepisu wynika jednoznacznie, że sąd ma taki obowiązek tylko w razie uzasadnionej potrzeby. O potrzebie muszą decydować konkretne okoliczności, podlegające ocenie przewodniczącego lub całego składu sądu. Sam fakt występowania strony bez profesjonalnego pełnomocnika nie uzasadnia domniemania istnienia potrzeby udzielenia jej pouczeń. Natomiast potrzebę taką uzasadnia przejawiająca się w postępowaniu nieporadność strony. Tymczasem podejmowane przez skarżącego czynności procesowe w sprawie nie wskazywały na jego nieporadność, a tym samym na rzeczywistą potrzebę ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Z przytoczonych względów, skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw oddalono (art. 398¹⁴ k.p.c.), przyznając adwokatowi na podstawie § 6 i 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie powodowej z urzędu.